

Sygn.akt III AUa 1931/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2014r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Piotr Prusinowski (spr.)

Sędziowie: SA Bohdan Bieniek

SA Alicja Sołowińska

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 maja 2014 r. w B.

sprawy z odwołania R. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o umorzenie należności na rzecz likwidowanego funduszu alimentacyjnego

na skutek apelacji wnioskodawcy R. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 września 2013 r. sygn. akt IV U 3169/13

I. **oddala apelację,**

II. **przyznaje radcy prawnemu P. Z. kwotę 183,50 zł (sto osiemdziesiąt trzy złote 50/100), w tym wynagrodzenie z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 147,60 złotych (sto czterdzieści siedem 60/100), wraz z należnym podatkiem od towarów i usług i nakazuje wypłacić tę kwotę ze Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Olsztynie).**

Sygn akt III AUa 1931/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 27 maja 2013r. znak (...). (...) – (...) Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Likwidator Funduszu Alimentacyjnego odmownie załatwił wniosek R. P. (dawniej W.) dotyczący umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz 5 % opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu – za okres od 11/1997 r. do 4/2004 r. w łącznej kwocie 28.007,10 zł wskazując, iż nie dopatruje się przesłanek o jakich mówi art. 68 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych.

Od powyższej decyzji wnioskodawca R. P. złożył odwołanie domagając się zmiany zaskarżonej decyzji gdyż sytuacja osobista, rodzinna, zdrowotna i majątkowa wnioskodawcy nie pozwalają na spłatę tego zadłużenia. Podniósł, iż jego jedynym źródłem utrzymania jest renta inwalidzka z której komornik potrąca kwotę 571,64 zł.. Pozostała po potrąceniu

kwota to 315,96 zł. Jest kwotą niewystarczająca na utrzymanie odwołującego oraz podjęcie leczenia. Schorzenia odwołującego nie pozwalają na podjęcie dodatkowego zatrudnienia.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. podtrzymał stanowisko zaprezentowane w decyzji i wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 16 września 2013 r. oddalił odwołanie. Sad ten ustalił, że wyrokiem z dnia 24 października 1990 r. w sprawie III RC 750/90 Sąd Rejonowy w Zamościu ustalił obowiązek alimentacyjny wnioskodawcy na rzecz dzieci K. i K. W. (1) po 100 000 zł (starych) miesięcznie na rzecz każdego z nich. Ugodą zawartą w dniu 21 lutego 1996 r. przed Sądem Rejonowym w Raciborzu wnioskodawca zobowiązał się płacić na rzecz swoich małoletnich dzieci K. i K. W. (1) alimenty w kwocie po 250 zł poczynając od 1 marca 1996 r. płatne do rąk matki dzieci W. W. (2) w terminie do dnia 20-go każdego miesiąca z góry. O obowiązku alimentacyjnym wnioskodawcy orzekł także wyrok rozwodowy z dnia 18 czerwca 1998 r. Sądu Wojewódzkiego w Katowicach w sprawie I C 2715/97. Od wnioskodawcy zasądzono alimenty po 300 zł miesięcznie na rzecz każdego z małoletnich dzieci. Wobec niemożności wyegzekwowania alimentów od wnioskodawcy matka małoletnich dzieci złożyła wniosek o przyznanie świadczeń z funduszu alimentacyjnego i decyzją z dnia 29 stycznia 1991 r. przyznano K. P. (1) i K. P. (2) świadczenie z Funduszu Alimentacyjnego.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 7 listopada 2001 r. wnioskodawca został uznany winnym tego, iż w okresie od listopada 1997 r. do listopada 1998 r. uporczywie uchylał się od ciężącego na nim z mocy ustawy i wyroku Sądu Rejonowego w Katowicach z dnia 18 czerwca 1998 r. I C 2715/98 obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie swych małoletnich dzieci K. i K. W. (1), przez co naraził ich na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych tj. o czyn z art. 209 § 1 kk i wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności której wykonanie zawieszono warunkowo na okres próby 2 lat zobowiązując jednocześnie do bieżącego łżenia na utrzymanie dzieci.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach Wydział III Rodzinny i Nieletnich z dnia 24 marca 2010 r. w sprawie III RC 426/09 uchylono obowiązek alimentacyjny wnioskodawcy w stosunku do K. W. (2), K. W. (1) polegający nałożeniu alimentów wynikających z wyroku Sądu Wojewódzkiego w Katowicach z dnia 18 czerwca 1998 r. w sprawie I C 2715/97, w całości z dniem 22 kwietnia 2009 r. (dowód – akta ZUS plik I – k. 122). Pismem z dnia 10 maja 2010 r. ZUS poinformował wnioskodawcę, że orzeczenie to nie zwalnia go z obowiązku uregulowania należności z tytułu wypłaty świadczeń na rzecz K. i K. W. (2) w okresie od listopada 1997 r. do kwietnia 2004 r., które na dzień tej informacji wynoszą 28795,71 zł (dowód – akta ZUS plik I – k. 124).

Sąd pierwszej instancji ustalił również, że w dniu 14 czerwca 2010 r. wnioskodawca złożył wniosek o umorzenie wskazanych wyżej należności na rzecz likwidowanego funduszu alimentacyjnego. Decyzją z dnia 20 lipca 2010 r. Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Likwidator Funduszu Alimentacyjnego odmówił umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń funduszu alimentacyjnego oraz 5 % opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu za okres listopad 1997 r. do kwiecień 2004 r. w łącznej kwocie 28.795,71 zł a odwołanie wnioskodawcy od tej decyzji zostało oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie X Wydział Ubezpieczeń Społecznych z siedzibą w E. z dnia 24 listopada 2010 r. w sprawie XU 405/10 (dowód – akta ZUS plik II – decyzja k. 28, wyrok k. 13). Apelacja wnioskodawcy od tego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 16 lutego 2011 r. w sprawie III AUa 45/11.

Kolejny wniosek o umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaconych świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz 5 % opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu za okres listopad 1997 r. – kwiecień 2004 r. wnioskodawca złożył w dniu 27 lipca 2011 r. Zaskarżoną decyzją z dnia 17 września 2011 r. Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Likwidator Funduszu Alimentacyjnego odmówił umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz 5 % opłat na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu za okres od listopada 1997 r. do kwietnia 2004 r. w łącznej kwocie 28795,71 zł. Odwołanie wnioskodawcy od tej decyzji zostało oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydział Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 grudnia 2011 r. w sprawie IV U 2684/13. Apelacja wnioskodawcy od

tego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 czerwca 2012 r. w sprawie III AUa 288/12.

Następny wniosek o umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaconych świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz 5 % opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu za okres listopad 1997 r. – kwiecień 2004 r. wnioskodawca złożył w dniu 29 marca 2013 r. Rozstrzygnięto go odmownie zaskarżona w sprawie decyzją z dnia 27 maja 2013 r.

W trakcie postępowania Sąd Okręgowy w Olsztynie ustalił, że wnioskodawca jest częściowo niezdolny do pracy do 31 lipca 2016 r. i z tego tytułu pobiera rentę w wysokości 1.041,00 zł. Z renty tej potrącana jest kwota 531,62 zł co powoduje, iż wysokość świadczenia do wypłaty wynosi 318,96 zł. Matka wnioskodawcy Z. P. (ur. (...)) orzeczeniem Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 3 listopada 2008 r. została uznana trwale niezdolną do samodzielnej egzystencji w związku ze stanem narządu ruchu. Wymieniona cierpi również na dolegliwości kardiologiczne z powodu których była hospitalizowana Matka zobowiązanego otrzymuje rentę w kwocie 1214,42 zł. oraz dodatek pielęgnacyjny w kwocie 203,50zł.. Brat dłużnika otrzymuje świadczenie pielęgnacyjne w kwocie 520 zł.. Wymienieni prowadzą wspólne gospodarstwo domowe.

Uwzględniając dokonane ustalenia Sąd pierwszej instancji uznał, że zaskarżona decyzja jest prawidłowa. Sąd ten podkreślił, iż to na wnioskodawcy ciąży obowiązek łżenia na utrzymanie dzieci i tylko dlatego, że go nie realizował to za niego wypłata świadczeń alimentacyjnych była realizowana przez Funduszu Alimentacyjny. Sąd wskazał na art. 68 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (tj. Dz.U. z 2006 r., nr 138, poz. 992 ze zm.). Uznał, że szczególnie uzasadnione przypadki związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego umożliwiające umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego, o których mowa w art. 68 cytowanej ustawy to sytuacje nadzwyczajne powstałe w wyniku wypadku losowego, niezależne od zobowiązanego, w następstwie których jego sytuacja uległa takiemu pogorszeniu że nie jest on w stanie na bieżąco spłacać swoich należności a nadto nie ma perspektywy poprawy i zmiany tej sytuacji (wyrok SN z dnia 6 sierpnia 2008 r. II UK 359/07 – OSN 2010/1-2/18). Powyższych okoliczności nie można rozpatrywać w oderwaniu od przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego regulujących obowiązek alimentacyjny. Z art. 133 § 1 kro wynika bowiem, że rodzice są obowiązani do świadczeń alimentacyjnych względem dzieci zgodnie z zasadą równej stopy życiowej rodziców i dzieci, co oznacza że trudna sytuacja materialna i życiowa rodziców nie zwalnia ich od obowiązku świadczenia na potrzeby dzieci a zatem rodzice są obowiązani dzielić się z dziećmi nawet bardzo szczupłymi dochodami (por. wyrok SN z dnia 24 marca 2000 r. (...) niepublikowany, wyrok SN z dnia 6 marca 2007 r. I UK 289/06, niepublikowany oraz wyrok z dnia 17 października 2006 r. II UK 77/06 OSNP 2007/21-22/326 w którym przyjęto zasadę, że „zasadą jest egzekwowanie należności od dłużników alimentacyjnych (...), natomiast umorzenie należności może nastąpić tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach”).

W świetle powyższych ustaleń i rozważań Sąd uznał, że po stronie wnioskodawcy nie zachodzą wskazane wyżej przesłanki, stąd też decyzję organu rentowego o odmowie umorzenia należności uznał za prawidłową. Na przestrzeni ostatnich miesięcy od prawomocnego zakończenia poprzedniej sprawy (czerwiec 2012 r.) stan faktyczny ustalony przez Sąd, a co za tym idzie sytuacja osobista i majątkowa wnioskodawcy nie uległa poważnym zmianom. Sąd argumentował, że stan zdrowia wnioskodawcy (ur. (...)), występujące u niego dolegliwości związane ze stwierdzonymi u niego schorzeniami nie zmieniły się i nie oznaczają spełnienia przesłanek z cytowanego wyżej art. 68 ustawy. Częściowa niezdolność do pracy oznacza w tym przypadku zarówno prawo do renty, jak też nie wyklucza ewentualnej możliwości podjęcia pracy odpowiedniej do stanu zdrowia. Nawet gdyby przyjąć, iż wnioskodawca stałby się w przyszłości całkowicie niezdolnym do pracy, to nie można pominąć faktu, iż z tego tytułu będzie otrzymywał stosowną rentę co oznacza, że stosownie do obowiązujących regulacji prawnych w tym zakresie, będzie w stanie w różnej wysokości spłacać zadłużenie wykazane w zaskarżonej decyzji. Stan zdrowia matki dłużnika pogorszył się i wymaga stałej interwencji medycznej, również hospitalizacji. Fakt ten niewątpliwie wymaga podjęcia przez dłużnika stosownych działań. Jednakże wzrost wydatków jest okresowy i przemijający, co nie powoduje konieczności

umorzenia należności. Dłużnik może wystąpić o odroczenie płatności, o co R. P. nie wystąpi, i w ten sposób zminimalizować okresowe zwiększenie obciążeń finansowych.

Apelacje wniósł R. P..

Zaskarżył wyrok w całości. Wskazał w środku odwoławczym na naruszenie prawa materialnego, to jest przepisu art. 68 ust 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych przez jego niezastosowanie, mimo, że szczególna sytuacja zdrowotna, majątkowa i rodzinna odwołującego się usprawiedliwiała umorzenie dochodzącej należności. Skarżący wskazał również na naruszenie przepisu art. 316 § 1 k.p.c. przez nierozważenie w sposób wszechstronny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, powodujące przyjęcie błędnych ustaleń faktycznych w zakresie stwierdzenia, że sytuacja osobista i majątkowa wnioskodawcy nie uległa poważnym zmianom.

Kierując się przytoczonymi argumentami odwołujący się wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania i umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego za sporny okres. Złożył również wniosek o dopuszczenie dowodu z dokumentów dołączonych do apelacji.

W uzasadnieniu środka odwoławczego skarżący opisał swój stan zdrowia, konkludując, że w znacznym stopniu utracił zdolność do wykonywania pracy. Opisał również mechanizm pogorszenia stanu zdrowia swojej matki, u której zamieszkuje. Wskazał, że ponosi dodatkowe koszty związane z dojazdem do O., a konkretnie do szpitala w którym hospitalizowana jest matka, a także koszty polegające na zakupie produktów dla niej potrzebnych. Wnioskodawca przyznał, że w dniu 19 września 2013 r. Z. P. zmarła, co spowodowało pogorszenie się jego sytuacji majątkowej. W dalszej części apelacji odwołujący się wyliczył koszty utrzymania, których nie jest samodzielnie ponieść z otrzymywanej renty.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia Sądu Okręgowego co do opisanego przezeń stanu faktycznego, jak również podziela ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd ten dokonał również trafnej interpretacji przepisów mających zastosowanie w niniejszej sprawie. Powyższe czyni zbytecznym ponowne przytaczanie ustaleń oraz szczegółowych rozważań zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999, nr 24, poz. 776, postanowienie SN z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97, OSNAPiUS 1998, nr 3, poz. 104).

Odnosząc się do naruszenia prawa procesowego wypada zaznaczyć, że śmierć matki wnioskodawcy Z. P. nastąpiła już po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji. W tym kontekście trudno uznać, że Sąd pierwszej instancji naruszył przepis art. 316 § 1 k.p.c. Uwaga ta jest aktualna jeszcze z dwóch powodów. Po pierwsze, kwestie związane ze stanem zdrowia wnioskodawcy oraz hospitalizacją jego matki (w tym dodatkowymi kosztami z tego wypływającymi) były tematem rozważań Sądu pierwszej instancji. Po drugie, można mieć wątpliwości, czy w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych stosuje się przepis art. 316 § 1 k.p.c. Wynika to z tego, że rolą Sądu jest dokonanie kontroli decyzji organu rentowego. Wprawdzie posiada on uprawnienia rozpoznawcze, jednak wspomniany aspekt kontrolny wyznacza zakres oceny, także w ujęciu temporalnym. Na tym polega specyfika postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Punktem odniesienia dla Sądu jest decyzja organu rentowego. Oznacza to, że Sąd co do zasady nie może dokonywać oceny sytuacji faktycznej i prawnej nieznannej Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych. W przeciwnym razie doszłoby do uchybienia swoistego „dwuinstancyjnego” postępowania, którego celem jest zespolenie administracyjnoprawnego i sądowego modelu procedowania. Sumą tych rozważań jest stwierdzenie, że Sąd pierwszej instancji nie naruszył przepisu art. 316 § 1 k.p.c.

Apelujący w omawianym zarzucie wyszedł poza treść przepisu art. 316 § 1 k.p.c. Wskazując na brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów skarżący nawiązał do

konstrukcji opisanej w przepisie art. 233 § 1 k.p.c. Zarzut oparty na tej podstawie prawnej koreluje z zakresem ustaleń faktycznych. Tymczasem jedyne różnice między ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd i twierdzeniami zawartymi w apelacji dotyczą zdarzeń, które wystąpiły po wydaniu zaskarżonego wyroku. Oznacza to, że również tak rozumianego uchybienia przepisom proceduralnym nie było.

Przyjmując, że Sąd pierwszej instancji nie naruszył prawa procesowego, wypada jednocześnie dodać, że nawet uwzględniając nowe fakty, na które powołuje się wnioskodawca w apelacji, ostateczny werdykt w sprawie nie może ulec zmianie. Zobowiązany, mimo kolejnych spraw nie chce zrozumieć, że ulga przewidziana w przepisie art. 68 ust 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych dotyczy incydentalnych sytuacji. Cecha ta wynika z tego, że „przypadki” dłużników, związane z ich sytuacją zdrowotną lub rodzinną muszą być „szczególnie uzasadnione”. Oznacza to, że powinien istnieć wektor równoważący dotychczasową postawę zobowiązanego z jego aktualną sytuacją. Założenie to staje się zrozumiałe, gdy uwzględni się, że należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego są wierzytelnościami Skarbu Państwa, a zatem w interesie społecznym (wszystkich obywateli) jest ich wyegzekwowanie. Wskazaną tendencję może przełamać sytuacja, w której dalsze dochodzenie należności alimentacyjnych w odczuciu społecznym kłóciłoby się z zasadą solidaryzmu społecznego. Z pewnością w tą optykę nie wpisuje się argument, że dłużnikowi alimentacyjnemu zmarła matka, postrzegana w kategorii dostarczyciela środków do życia. Przepis art. 68 ust 1 ustawy nie służy do promowania osób, które swoją postawą wcześniejszą – ignorowaniem obowiązku utrzymania własnych dzieci – jak i aktualną – obciążaniu swoimi potrzebami matki – nie wykazują odpowiedzialności za innych i zapobiegliwości w zakresie zapewnienia środków umożliwiających zaspokojenie własnych potrzeb. Nawiązując do argumentów apelacji należy stwierdzić, że przepis art. 68 ust 1 ustawy nie służy również do kredytowania dojazdów wnioskodawcy do O. w celu odwiedzenia chorej matki, jak również do pokrywania jej zwiększonych potrzeb (na marginesie można wskazać, że Z. P. pobierała własną emeryturę, która starczyłaby na te wydatki), czy też do umożliwienia wnioskodawcy stabilnego utrzymania się z renty. Zastosowanie w tym przypadku przepisu art. 68 ust 1 ustawy byłoby wręcz gorszące dla innych zobowiązanych, którzy mimo przeciwności życia spełniają swoją powinność alimentacyjną. W tym kontekście na uwagę zasługuje spostrzeżenie Sądu pierwszej instancji, że częściowa niezdolność do pracy nie jest przeciwskazaniem do wykonywania drobnych, nieuciążliwych prac, które przynoszą dochód. W tym ujęciu teza zawarta w apelacji, że wnioskodawca w znacznym stopniu utracił zdolność wykonywania pracy, została postawiona na wyrost.

Konsekwencją wskazanego punktu widzenia, jest twierdzenie, że w sprawie nie doszło do naruszenia prawa materialnego, co jest równoznaczne ze stwierdzeniem, że rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji odpowiada prawu.

Dlatego Sąd apelacyjny zgodnie z przepisem art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.